



Sygn. akt V CSK 280/11

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 grudnia 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Krzysztof Pietrzykowski (przewodniczący)

SSN Marta Romańska (sprawozdawca)

SSA Roman Dziczek

w sprawie z powództwa J. K.

przeciwko V. G.

o pozbawienie wykonalności tytułów wykonawczych,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 16 grudnia 2011 r.,

skargi kasacyjnej pozwanego od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 7 czerwca 2010 r.,

oddala skargę kasacyjną.

Uzasadnienie

W uwzględnieniu powództwa dłużnika J. K., wyrokiem z 26 listopada 2010 r. Sąd Okręgowy pozbawił wykonalności następujące tytuły wykonawcze wydane wierzycielowi V. G.: 1) postanowienie Sądu Rejonowego z 8 czerwca 2005 r., I Ns 270/03, zaopatrzone klauzulą wykonalności 18 października 2006 r. przez Sąd Okręgowy co do rozstrzygnięcia w punktach II i III w całości; 2) postanowienie Sądu Rejonowego z 26 lipca 2006 r., I C .../06, co do rozstrzygnięcia w punkcie II w całości oraz postanowienie Sądu Okręgowego z 11 lipca 2007 r., I Ca .../07 co do rozstrzygnięcia w punkcie II w całości, zaopatrzone klauzulą wykonalności 21 marca 2008 r. przez Sąd Okręgowy; 3) wyrok zaoczny Sądu Rejonowego z 7 września 2006 r., I C .../06, zaopatrzone klauzulą wykonalności przez ten Sąd 18 października 2006 r., co do rozstrzygnięcia w punkcie I i II w całości oraz zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Wyrokiem z 7 czerwca 2010 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację pozwanego od wyroku z 26 listopada 2010 r.

Za podstawę faktyczną rozstrzygnięcia Sądy obu instancji przyjęły ustalenie, że strony wspólnie zaciągnęły kredyt w wysokości 75.550,80 CHF na zakup nieruchomości w W. przy ul. N. 15 i były solidarnie zobowiązane do jego spłaty. W 2002 r. pozwany zaprzestał spłat. Powódka samodzielnie do 11 października 2007 r. spłacała w całości pozostałą część kredytu, wpłacając na rzecz banku równowartość kwoty 205.349,13 zł.

Postanowieniem z 8 czerwca 2005 r., I Ns 270/03, Sąd Rejonowy zniósł współwłasność nabytej za kredyt nieruchomości stron, w ten sposób, że prawo własności przyznał powódce i zasądził od niej na rzecz pozwanego kwotę 119.500 zł tytułem spłaty jego udziału w nieruchomości. Termin zapłaty tej kwoty odroczył na trzy miesiące od uprawomocnienia się postanowienia oraz zasądził odsetki ustawowe od kwoty 119.500 zł od dnia następnego po upływie terminu zapłaty. Dodatkowo Sąd Rejonowy zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 4.864,15 zł z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia uprawomocnienia się

postanowienia do dnia zapłaty. Na rozprawie 2 czerwca 2004 r. wyznaczonej w sprawie o zniesienie współwłasności pełnomocnik uczestniczki oświadczył, że w wypadku przyznania jej własności nieruchomości zobowiązuje się ona spłacić pozostałą część kredytu hipotecznego samodzielnie, zwalniając z długu pozwanego. Znosząc współwłasność i zasądzając spłatę na rzecz pozwanego, Sąd nie zajmował się zobowiązaniami stron w stosunku do banku z tytułu kredytu hipotecznego.

Postanowieniem z 28 lutego 2006 r. Sąd Okręgowy oddalił apelacje obu stron od postanowienia znoszącego współwłasność.

Wyrokiem z 26 lipca 2006 r., I C .../06, Sąd Rejonowy w sprawie z powództwa J. K. przeciwko V. G. o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego, oddalił powództwo, wskazując, że zostało ono wniesione przedwcześnie, zanim powódka spłaciła obciążającą ją część zobowiązania kredytowego. Apelacja powódki od tego orzeczenia została odrzucona przez Sąd Okręgowy, postanowieniem z 11 lipca 2007 r., II Ca .../07.

Wyrokiem zaocznym z 7 września 2006 r., I C .../06, Sąd Rejonowy zasądził od J. K. na rzecz V. G. kwotę 2.319,75 zł wraz z kosztami procesu w wysokości 111 zł.

Na podstawie wyżej wymienionych tytułów egzekucyjnych po ich zaopatrzeniu klauzulą wykonalności pozwany wszczął trzy postępowania egzekucyjne przeciwko powódce. W ich toku powódka na poczet spłaty zadłużenia objętego egzekwowanymi tytułami zapłaciła bezpośrednio wierzycielowi kwotę 30.000 zł, zaś 28 kwietnia 2006 r. komornik z rachunku powódki wyegzekwował kwotę 25.882,56 zł. Powódka 26 sierpnia 2008 r. przesłała na adres pozwanego oświadczenie o potrąceniu kwoty 102.674,60 zł z wierzytelnościami przysługującymi pozwanemu na podstawie egzekwowanych tytułów egzekucyjnych.

Sąd Okręgowy uznał, że roszczenie powódki zasługuje na uwzględnienie, gdyż wykazała ona istnienie zdarzenia, w świetle którego wygasły zobowiązania egzekwowane od niej przez pozwanego. Powódka samodzielnie wykonała obciążające obie strony zobowiązanie kredytowe wpłacając na rzecz banku sumę

stanowiącą równowartość 205.349.13 zł. Połowa spłaconej należności, to jest kwota 102.674,60 zł została więc jako roszczenie regresowe zasadnie przedstawiona przez nią do potrącenia z wierzytelnościami pozwanego (art. 498 k.c.). Możliwość żądania zwrotu świadczenia spełnionego przez jednego z dłużników solidarnych od pozostałych współdłużników (roszczenie regresowe) wynika wprost z normy zawartej w art. 376 k.c. W ocenie Sądu w relacjach między stronami nie ma zastosowania art. 371 k.c., bowiem wcześniejsza spłata kredytu przez powódkę nie jest zdarzeniem lub działaniem, które mogłoby przynieść szkodę pozwanemu jako współdłużnikowi solidarnemu. Przeciwnie, pozwany nie musi już płacić odsetek od należności kredytowych w kolejnych latach, a w związku ze spłatą kredytu przez powódkę i przedstawieniem wierzytelności regresowej do potrącenia umarzają się jedynie wzajemne istniejące do tej pory wierzytelności, wobec czego po stronie pozwanego nie pojawiają się żadne dodatkowe koszty, odsetki.

Sąd Okręgowy uznał, że powódka w tracie sprawy działowej nie zwolniła pozwanego z obowiązku spłaty kredytu. Zgłoszenie w sprawie prowadzonej przez Sąd Rejonowy, I C .../06, z powództwa V. G. przeciwko J. K. o zapłatę zarzutu potrącenia wierzytelności regresowej nie wywołało skutku materialnoprawnego. W sprawie prowadzonej przez Sąd Okręgowy, I C .../07, z powództwa J. K. przeciwko V. G. o zapłatę, powódka domaga się zasądzenia tej samej wierzytelności regresowej związanej z dokonaną przez nią wcześniejszą spłatą kredytu hipotecznego zaciągniętego przez strony na zakup wspólnej nieruchomości w wysokości 102.674,51 zł. Postępowanie w tej sprawie I C .../07 zostało zawieszone na podstawie art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. do czasu zakończenia postępowania w niniejszej sprawie. Stwierdzenie przez Sąd w niniejszej sprawie, że analizowana wierzytelność wygasła wskutek potrącenia będzie prowadziło do oddalenia powództwa w sprawie I C .../07.

Sąd Apelacyjny zaakceptował ocenę prawną sprawy przyjętą przez Sąd Okręgowy, nie znalazł bowiem podstaw do przypisania powódce wyrażonej za pośrednictwem jej pełnomocnika procesowego woli zwolnienia pozwanego z długu lub zaciągnięcia zobowiązania, na podstawie którego bank miałby nie dochodzić od niego spłaty kredytu. Wskazał ponadto, że z pism i oświadczeń składanych przez

pozwanego w postępowaniu działowym nie wynika, żeby pozwany rozumiał oświadczenie pełnomocnika powódki jako złożone z zamiarem definitywnego zwolnienia go z długu. Strony w tej sprawie spodziewały się nie tylko zniesienia współwłasności, ale i orzeczenia o tym, którą z nich obciąży obowiązek spłaty kredytu zaciągniętego na jej zakup. Oświadczenie pełnomocnika powódki złożone zostało w związku z przekonaniem, że przyznanie jej nieruchomości na własność przy przyjęciu na siebie obowiązku spłaty kredytu spowoduje, iż nie zostanie ona obciążana spłatami na rzecz dotychczasowego współwłaściciela. Oświadczenie to należało traktować jako wstępną i warunkową propozycję co do sposobu zniesienia współwłasności. Powódka nie miała woli uczynienia na rzecz pozwanego darowizny przekraczającej 100.000 zł, a do tego prowadziłoby przyjęcie, że zamierzała ona przejąć spłatę zadłużenia z tytułu kredytu niezależnie od dokonania orzeczonych spłat. W postępowaniu działowym zakończonym przed sądem pierwszej instancji 8 czerwca 2005 r. nieruchomość wyceniona została na 239.000 zł. Twierdzenie, że nieruchomość ta była już na początku 2004 r. warta co najmniej 100.000 zł więcej nie mogło być zatem przyjęte jako naruszające dyspozycję art. 365 § 1 k.p.c. Już po wydaniu orzeczenia działowego pozwany nie postrzegał siebie jako osoby zwolnionej z długu wynikającego z zaciągniętego wspólnie z powódką kredytu. W odpowiedzi na apelację powódki oświadczył, że bank będzie mógł nadal dochodzić spłaty kredytu od obu stron, a zasądzona spłata zabezpieczy uregulowanie przez niego rat kredytu. Rozliczenie spłat kredytu może nastąpić w ramach dochodzenia roszczeń regresowych pomiędzy stronami. Także apelacja powódki jako uczestniczki postępowania działowego nie wskazuje na to, że jej zamiarem było bezwarunkowe zwolnienie pozwanego z długu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego brak było także podstaw do twierdzenia, że wcześniejsza spłata kredytu przez powódkę była okolicznością szkodzącą pozwanemu (art. 371 k.c.). Za niezasadny uznał też zarzut błędnego rozliczenia wierzytelności, których dotyczyło oświadczenie o potrąceniu. Sąd Apelacyjny uzupełnił brakujące rozliczenia i wskazał, że Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił, że wierzytelności przedstawione do potrącenia przez powódkę przekraczały należności orzeczone egzekwowanymi przez pozwanego tytułami wykonawczymi, a to oznacza, że wyrok Sądu Okręgowego nie narusza art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c.

w zw. z art. 498 § 2 k.c.

W skardze kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego z 7 czerwca 2010 r. pozwany zarzucił, że wyrok ten został wydany z naruszeniem prawa procesowego (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.), to jest art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., polegającym na niedostatecznym ustosunkowaniu się do zarzutów jego apelacji oraz z naruszeniem prawa materialnego (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.), to jest: - art. 60 k.c. w zw. z art. 65 § 1 i 2 k.c. polegającym na błędnej wykładni i niewłaściwym zastosowaniu, a także niezastosowaniu art. 56 k.c., w wyniku pominięcia literalnej treści oświadczenia powódki z 2 czerwca 2004 r. w przedmiocie zwolnienia pozwanego z odpowiedzialności regresowej z tytułu wspólnie zaciągniętego kredytu bankowego (a także analogicznego w treści pisemnego oświadczenia pozwanego z 31 marca 2004 r.) oraz kontekstu i okoliczności towarzyszących złożeniu tych oświadczeń, co spowodowało uznanie oświadczenia powódki jedynie za wstępną propozycję, a nie za wiążące i wywołujące skutki w sferze prawa materialnego; - art. 84 § 1 i § 2 k.c. oraz art. 88 § 1 i § 2 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie prowadzące do zniweczenia skutków oświadczenia woli powódki z 2 czerwca 2004 r. w przedmiocie zwolnienia pozwanego z odpowiedzialności regresowej z tytułu wspólnie zaciągniętego kredytu bankowego na tej podstawie, że zostało ono złożone przez nią pod wpływem błędu co do treści czynności prawnej, i uznania go z tego powodu za niewiążące, chociaż powódka nigdy nie uchyliła się od skutków oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu; - art. 840 § 1 pkt. 2 k.p.c. w zw. z art. 498 § 1 i 2 k.c. poprzez ich błędne zastosowanie w sytuacji, gdy powódce nie przysługiwała wobec pozwanego wierzytelność regresowa spełniająca przesłanki z art. 498 k.c.; - art. 376 § 1 zdanie pierwsze k.c. polegające na jego niezastosowaniu oraz błędne zastosowanie zdania drugiego tego przepisu; - art. 521 § 2 k.c. oraz ewentualnie art. 392 k.c. poprzez ich niezastosowanie.

Skarżący wniósł o uchylenie w całości wyroków Sądów obu instancji i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez oddalenie powództwa w całości względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Stosownie do art. 328 § 2 k.p.c. uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. W związku z art. 391 § 1 k.p.c. przepis ten ma odpowiednie zastosowanie w postępowaniu apelacyjnym. Odpowiednie stosowanie art. 328 § 2 k.p.c. do uzasadnienia orzeczenia sądu drugiej instancji oznacza, że uzasadnienie to nie musi zawierać wszystkich elementów uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji, a sąd odwoławczy obowiązany jest zamieścić w uzasadnieniu takie elementy, które ze względu na treść apelacji i właściwy jej zakres rozpoznania są potrzebne do rozstrzygnięcia sprawy (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z 18 sierpnia 2010 r., II PK 46/10).

Sąd pierwszej instancji w motywach swojego orzeczenia przedstawił przebieg postępowania, treść żądania zgłoszonego przez powódkę i okoliczności faktyczne, którymi powódka je uzasadniała, a nadto wyjaśnił, jakie fakty istotne dla rozstrzygnięcia uznał za wykazane, wskazał na środki dowodowe, które stały się podstawą dokonanych ustaleń oraz przedstawił własną ocenę prawną zgłoszonych roszczeń. W uzasadnieniu wyroku wydanego w wyniku rozpoznania apelacji pozwanego od wyroku uwzględniającego powództwo, Sąd Apelacyjny władny był pominąć powtórzenie tych ustaleń i ocen Sądu Okręgowego, które uznał za prawidłowe po ich skontrolowaniu w toku instancji. W uzasadnieniu wyroku Sąd Apelacyjny wyraźnie stwierdził, że akceptuje ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego i ocenę prawną sprawy dokonaną przez ten Sąd, a w dalszej kolejności odniósł się do zarzutów apelacyjnych. Osobną kwestią pozostaje to, czy stanowisko Sądu Apelacyjnego było trafne, ale samo uzasadnienie wyroku sporządzone zostało przez ten Sąd w sposób umożliwiający jego kontrolę w postępowaniu kasacyjnym, a zatem nie jest zasadny zarzut naruszenia przez sąd drugiej instancji art. 328 § 2 k.p.c. w zw. art. 391 § 1 k.p.c. w stopniu mogącym mieć wpływ na wynik sprawy.

2. W nauce i orzecznictwie nie budzi wątpliwości możliwość przypisania czynnościom procesowym dokonywanym przez strony w toku postępowania także pewnych skutków materialnoprawnych (por. np. uchwały Sądu Najwyższego z 14 października 1993 r., III CZP 141/93, OSNC 1994, nr 5, poz. 102 i z 27 marca 2001 r., III CZP 54/00, OSNC 2001, nr 10, poz. 145; wyroki Sądu Najwyższego z 12 marca 1998 r., I CKN 522/97, OSNC 1998, nr 11, poz. 176 i z 10 sierpnia 2010 r., I PK 56/10, nie publ.). Czynności procesowe powodujące skutki także w sferze prawa materialnego zachowują jednolitość pod względem konstrukcyjnym. Ze względu na ich procesowy rodowód, skutki materialne przez nie powodowane mają charakter wtórny, zaś ich wystąpienie zależy od spełnienia przesłanek bytu tych czynności przewidzianych w prawie formalnym, co stanowi konsekwencję poglądu o ich jednolitym charakterze.

Z niektórymi czynnościami procesowymi skutki materialne wiąże sam ustawodawca (por. art. 123 § 1 pkt 1 k.c., art. 971 i n. k.c.). W świetle dotychczasowego orzecznictwa nie budzi też wątpliwości, że pozew może zawierać materialnoprawne oświadczenie woli powoda kształtujące treść stosunku prawnego lub nawet stosunek ten niweczące (por. uchwały Sądu Najwyższego z 22 lutego 1967 r., III CZP 113/66, OSNC 1967, nr 6, poz. 102; z 11 września 1997 r., III CZP 1997, nr 12, poz. 191; wyroki Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2000 r., III CKN 835/98, nie publ.; z 28 kwietnia 1967 r., I CR 563/66, OSNC 1967, nr 12, poz. 227), a zgłoszeniu procesowego zarzutu potracenia może towarzyszyć złożenie oświadczenia woli przewidzianego przez art. 499 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z 4 lutego 2004 r., I CK 181/03, nie publ.). Stosownie do tej dyrektywy, judykatura i piśmiennictwo przypisują sens określonych oświadczeń woli (lub oświadczeń do nich zbliżonych) oświadczeniom zawartym w pismach procesowych, mimo że takie ich znaczenie nie wynika z reguł językowych, jeżeli da się ono wywieść z ich celu. Jest tak wtedy, gdy osiągnięcie celu, do którego zmierza pismo zależy od złożenia oznaczonego oświadczenia, które wcześniej nie zostało złożone. Zakładając racjonalne postępowanie autora pisma, przyjmuje się w takiej sytuacji, że złożył on także oświadczenie niezbędne do osiągnięcia celu pisma.

W innych przypadkach przypisanie czynności procesowej także skutków materialnoprawnych wymaga w pierwszej kolejności stwierdzenia, że procesowe zachowanie strony, w tym także złożenie przez nią konkretnego oświadczenia w toku postępowania, może być w ogóle uznane za złożenie oświadczenia woli z zamiarem wywołania skutków w sferze prawa materialnego.

O wyniku postępowania w niniejszej sprawie zadecydowało ustalenie, że powódka w całości spłaciła zaciągnięty wspólnie z pozwanym kredyt, a zatem – na podstawie art. 376 § 1 k.c. – przysługiwała jej wierzytelność w stosunku do pozwanego jako współdłużnika o zwrot przypadającej na niego części zobowiązania i wierzytelność tę skutecznie potrąciła (art. 498 k.c.) z wierzytelnościami egzekwowanymi przez pozwanego, przez co wierzytelności te wygasły, uzasadniając pozbawienie wykonalności wydanych pozwanemu tytułów wykonawczych (art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c.). Pozwany bronił się zarzutem, że potrącona przez powódkę wierzytelność nie istniała, bowiem powódka w toku postępowania o zniesienie współwłasności przejęła jego dług z umowy kredytowej (art. 519 k.c.) względnie zobowiązała się zwolnić go z długu wobec banku z tytułu zobowiązania kredytowego (art. 392 k.c.). Należność tę zobowiązała się spłacić samodzielnie, o ile zostanie jej przyznana nieruchomość będąca przedmiotem zniesienia współwłasności. Trafnie przyjęły Sądy obu instancji, że w tych okolicznościach pozwanego obciążał ciężar wykazania, iż oświadczenie złożone przez powódkę w postępowaniu o zniesienie współwłasności miało przypisywane mu przez pozwanego znaczenie (art. 6 k.c.). Podstawą dla czynienia ustaleń faktycznych w tym zakresie był protokół rozprawy, w którym odnotowano oświadczenie złożone przez pełnomocnika powódki, pismo procesowe pozwanego, w odpowiedzi na które powódka miała zadeklarować, że gotowa jest spłacić zadłużenie wobec banku oraz dalsze pisma procesowe składane przez strony w toku postępowania o zniesienie współwłasności. Z ustaleń Sądów obu instancji przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia wynika, że pełnomocnik powódki, po zapoznaniu się z pismem procesowym pozwanego z 31 marca 2004 r., złożonym w toku postępowania o zniesienie współwłasności, na rozprawie 2 czerwca 2004 r. oświadczył, że i powódka zobowiązuje się spłacić samodzielnie kredyt zaciągnięty na zakup nieruchomości w razie przyznania jej na własność nieruchomości

podlegającej podziałowi, zwalniając od długu wnioskodawcę. Do zniesienia współwłasności nieruchomości doszło nie na podstawie ugody między stronami lecz na podstawie orzeczenia sądu, który przy oznaczaniu wartości nieruchomości podlegającej podziałowi oraz wysokości należnej pozwanemu spłaty nie uwzględnił zadłużenia stron z tytułu zaciągniętego kredytu. Ostatecznie Sądy obu instancji nie przypisały oświadczeniu procesowemu pełnomocnika powódki z 2 czerwca 2004 r. charakteru oświadczenia woli powodującego materialnoprawne skutki w postaci zwolnienia pozwanego z długu wobec banku zaciągniętego przez zawarcie umowy kredytowej.

Skarżący zarzuca, że powyższa ocena zachowania powódki stanowi o naruszeniu art. 60 k.c. w zw. z art. 65 § 1 i 2 k.c. polegającym na błędnej wykładni i niewłaściwym zastosowaniu, a także niezastosowaniu art. 56 k.c., w wyniku pominięcia literalnej treści oświadczenia powódki z 2 czerwca 2004 r. w przedmiocie zwolnienia pozwanego z odpowiedzialności regresowej z tytułu wspólnie zaciągniętego kredytu bankowego oraz kontekstu i okoliczności towarzyszących złożeniu tych oświadczeń, co spowodowało uznanie oświadczenia powódki jedynie za wstępną propozycję, a nie za oświadczenie wiążące i wywołujące skutki w sferze prawa materialnego.

3. Z art. 60 k.c. wynika, że wola osoby dokonującej czynności prawnej może być wyrażona przez każde jej zachowanie, jeżeli tylko ujawnia ono jej wolę w sposób dostateczny. Podstawą dla dokonania czynności procesowych są przepisy prawa procesowego, a zatem przepisy o charakterze publicznoprawnym. Czynności te są odpowiedzią na określone sytuacje procesowe, ich adresatem jest w pierwszej kolejności organ prowadzący postępowanie, bo czynność procesowa podejmowana jest z założenia z zamiarem wywołania oczekiwanej przez stronę aktywności tego organu, natomiast nie jest nastawiona na kreowanie zobowiązań wobec przeciwnika procesowego. Nie można zatem twierdzić, że każde wniesienie pisma do sądu lub złożenie określonego oświadczenia przed sądem jest równoznaczne ze złożeniem oświadczenia woli powodującego także skutki materialne w postaci zaciągnięcia określonego zobowiązania.

Oświadczenie, któremu pozwany przypisuje znaczenie materialnoprawne

zostało złożone w toku postępowania o zniesienie współwłasności, przez pełnomocnika powódki (tam – uczestniczki), ale w jej obecności, na rozprawie i po zapoznaniu się z pismem pozwanego (tam – wnioskodawcy), w którym zadeklarował on, że o ile nieruchomość będąca przedmiotem postępowania zostanie jemu przyznana na własność, to gotów jest spłacić zaciągnięte wspólnie z powódką zobowiązanie kredytowe. Oświadczenie złożone zostało wobec sądu prowadzącego postępowanie, ale i w obecności pozwanego. Niewątpliwie nie miało ono na celu doprowadzenie do załatwienia sprawy ugodą, która by czyniła wydanie postanowienia zbędnym, ale też miałyby charakter umowy likwidującej zaistniały między stronami spór co do tego, w jaki sposób mają być zrealizowane ich roszczenia. Nie ma wątpliwości co do tego, że zawierając ugodę przed sądem strony mogłyby zaciągnąć wobec siebie ważne zobowiązania materialnoprawne, bo taki jest sens i cel dokonania tej czynności dyspozytywnej.

Dla uznania oświadczenia pełnomocnika powódki złożonego na rozprawie 2 czerwca 2004 r. w obecności powódki za oświadczenie woli prowadzące do przejęcia długu pozwanego z umowy kredytowej względnie dla uznania go za zobowiązanie się do zwolnienia pozwanego z długu wobec banku z umowy kredytowej nie wystarczy samo tylko odtworzenie jego brzmienia zapisanego do protokołu rozprawy. Przypisanie takiego charakteru oświadczeniu pełnomocnika wymaga w pierwszej kolejności stwierdzenia, że jego złożeniu towarzyszyła wola wywołania skutków materialnoprawnych, na które wskazuje pozwany, a nie tylko wola powołania się na kolejne argumenty mające przemawiać za postulowanym przez stronę rozstrzygnięciem sprawy. Skutki materialnoprawne są powodowane przez podjęte we właściwym czasie i we właściwej formie czynności procesowe o charakterze dyspozytywnym, czyli takie, które wiążą się z dysponowaniem przez stronę prawami i obowiązkami składającymi się na przedmiot postępowania. Pozostałych czynności procesowych dokonuje się przede wszystkim w celu wywołania skutków procesowych, a o tym, czy można z nimi wiązać także skutki materialnoprawne i traktować je jako oświadczenia woli prowadzące do zaciągnięcia cywilnych zobowiązań wobec przeciwnika procesowego czy uczestnika postępowania, decydują dalsze ustalone okoliczności świadczące o tym, że dokonana czynność w sposób dostateczny ujawnia wolę strony co do

zaciągnięcia zobowiązania, a nie samo tylko odnotowanie określonego oświadczenia do protokołu rozprawy.

Zgodnie z ustalonym poglądem, reguły wykładni oświadczeń woli należy stosować nie tylko przy ustalaniu treści złożonych oświadczeń woli, ale także przy ustalaniu, czy dane zachowania stron w ogóle stanowią oświadczenia woli (por. uchwała Sądu Najwyższego z 11 września 1997 r., III CZP 39/97, OSNC 1997, nr 12, poz. 191; wyroki Sądu Najwyższego z 29 października 1997 r., II CKN 365/97, OSNC 1998, nr 4, poz. 66; z 28 maja 1998 r., III CKN 531/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 13; z 12 października 2000 r., IV CKN 144/00, OSNC 2001, nr 4, poz. 60; z 25 marca 2004 r., II CK 116/03, „Izba Cywilna” 2004, nr 10, s. 33; z 8 października 2004 r., V CK 670/03, OSNC 2005, nr 9, poz. 162). Według tego zapatrywania składnikami stanu faktycznego sprawy są ustalenia dotyczące oznaczonych zachowań stron i ich kontekstu oraz stwierdzenia uznające te zachowania za oświadczenia woli o określonej treści. Nie można natomiast zaliczyć do stanu faktycznego kwalifikacji czynności prawnych stron w celu ich subsumcji pod właściwe przepisy dla wyznaczenia skutków prawnych (art. 56 k.c.).

Jedną z dyrektyw wykładni oświadczeń woli w świetle art. 65 k.c. jest założenie racjonalnego działania uczestników obrotu. Przy wykładni oświadczeń wyrażonych w pismach procesowych należy wychodzić z założenia, że ich autorzy są ludźmi rozsądnymi – składając pismo w określonym celu chcą zatem także tego, co jest niezbędne do jego urzeczywistnienia (por. uchwała Sądu Najwyższego z 11 września 1997 r., III CZP 39/97, OSN 1997, nr 12, poz. 191 i postanowienie tego Sądu z 21 października 1998 r., II CKU 56/98, nie publ.). To samo trzeba powiedzieć o oświadczeniach składanych wobec sądu, na rozprawie, w obecności strony zaangażowanej w spór lub ze świadomością, że treść oświadczenia stanie się jej wiadoma po zapoznaniu się z protokołem czynności.

Oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których zostało złożone, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje (art. 65 § 1 k.c.). W wyroku z 8 października 2004 r., V CK 670/03 (OSNC 2005, nr 9, poz. 162), Sąd Najwyższy wyjaśnił, że przyjęta na tle art. 65 k.c. w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 29 czerwca

1995 r., III CZP 66/95 (OSNC 1995, nr 12, poz. 168) i późniejszych orzeczeniach Sądu Najwyższego (por. np. wyroki z 21 listopada 1997 r., I CKN 825/97, OSNC 1998, nr 5, poz. 81 i z 20 maja 2004 r., II CK 354/03, OSNC 2005, nr 5, poz. 91), tzw. kombinowana metoda wykładni przyznaje w przypadku oświadczeń woli składanych innej osobie pierwszeństwo temu znaczeniu oświadczenia, które rzeczywiście nadawały mu obie strony w chwili jego złożenia (subiektywny wzorzec wykładni). Pierwszeństwo to jest wyprowadzane z zawartego w art. 65 § 2 k.c. nakazu badania raczej, jaki był zgodny zamiar stron umowy, aniżeli opierania się na dosłownym brzmieniu umowy. To, jak same strony rozumiały oświadczenie woli w chwili jego złożenia można wykazywać za pomocą dowodu z przesłuchania stron, ale i wszelkich innych środków dowodowych. Na rozumienie to może wskazywać także zachowanie się stron po złożeniu oświadczenia woli, np. sposób wykonania umowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 17 lutego 1998 r., I PKN 532/97, OSNAPiUS 1999, nr 3, poz. 81).

Zapłatywanie o niemożności uznania prawnej doniosłości znaczenia nadawanego oświadczeniu woli przez same strony, gdy znaczenie to odbiega od jasnego sensu oświadczenia woli wynikającego z reguł językowych pozostaje w oczywistej sprzeczności z brzmieniem art. 65 § 2 k.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego z 8 czerwca 1999 r., II CKN 379/98, OSNC 2000, nr 1, poz. 10, z 7 grudnia 2000 r., II CKN 351/00, OSNC 2001, nr 6, poz. 95, z 30 stycznia 2004 r., I CK 129/03, „Izba Cywilna” 2004, nr 10, s. 33 i 34 i z 25 marca 2004 r., II CK 116/03, „Izba Cywilna” 2004, nr 10, s. 33 i 34). Oprócz kontekstu językowego, przy interpretacji oświadczenia woli powinno się brać pod uwagę, zgodnie z art. 65 § 1 k.c., także okoliczności złożenia oświadczenia woli, czyli tzw. kontekst sytuacyjny. Tylko jeśli okaże się, że strony nie porozumiały się co do treści złożonego oświadczenia woli, za prawnie wiążące należy uznać jego znaczenie ustalone według obiektywnego wzorca wykładni.

Niezależnie od tego z art. 65 § 2 k.c. wynika nakaz kierowania się przy wykładni umowy jej celem; dotyczy to zresztą wszelkich oświadczeń woli składanych innej osobie (por. uchwałę Sądu Najwyższego z 11 września 1997 r., III CZP 39/97, OSNC 1997, nr 12, poz. 191). Nie jest konieczne, aby był to cel uzgodniony przez strony, wystarcza cel zamierzony przez jedną stronę, który jest

wiadomy drugiej. Zarówno uwzględnienie okoliczności, w których oświadczenie zostało złożone, jak i uwzględnienie celu złożenia oświadczenia może prowadzić do przypisania mu prawnie wiążącego sensu odbiegającego od znaczenia wynikającego z reguł językowych (por. aktualne także w tym zakresie wyroki Sądu Najwyższego z 8 czerwca 1999 r., II CKN 379/98; z 7 grudnia 2000 r., II CKN 351/00; z 30 stycznia 2004 r., I CK 129/03; z 25 marca 2004 r., II CK 116/03).

Sądy obu instancji rozważyły zachowanie pełnomocnika powódki na rozprawie 2 czerwca 2004 r. w kontekście całego przebiegu postępowania, przy uwzględnieniu i tego, w jaki sposób obie strony rozumiały konsekwencje tego oświadczenia bezpośrednio po jego złożeniu. Takie podejście do analizowanego problemu zmierzało przede wszystkim do stwierdzenia, czy oświadczenie złożone przez pełnomocnika powódki 2 czerwca 2004 r. można w ogóle uznać za oświadczenie woli w rozumieniu art. 60 k.c. Nie pozostaje ono w sprzeczności z art. 60 k.c. i art. 65 k.c.

Skoro z ustaleń Sądów obu instancji nie wynika, żeby powódka w toku postępowania o zniesienie współwłasności zaciągnęła wobec pozwanego zobowiązanie, że przejmie jego dług z umowy kredytowej, to bezzasadne są zarzuty skarżącego kwestionujące niezastosowanie w sprawie art. 521 § 2 k.c. i art. 392 k.c.

4. Nie sposób zgodzić się ze skarżącym, o ile ten zarzuca, że zaskarżony wyrok zapadł z naruszeniem art. 84 § 1 i § 2 k.c. oraz art. 88 § 1 i § 2 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie prowadzące do zniweczenia skutków oświadczenia woli powódki z 2 czerwca 2004 r. Zgłaszając ten zarzut pozwany pominął, że Sądy obu instancji nie odwoływały się przy ocenie ustalonego faktycznego do przepisów o wadach oświadczenia woli, gdyż przyjęły, że powódka w ogóle nie złożyła oświadczenia woli, od materialnych skutków którego mogłaby się uchylać przy wykorzystaniu przepisów o błędzie.

5. Bezzasadnie pozwany zarzuca, że zaskarżony wyrok zapadł z naruszeniem art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 498 § 1 i 2 k.c. poprzez ich błędne zastosowanie. Stosownie do art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. dłużnik może w drodze powództwa żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub

części jeżeli po powstaniu tytułu wykonawczego nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło lub nie może być egzekwowane. Nie ma wątpliwości co do tego, że do takiego skutku prowadzi skuteczne potrącenie wierzytelności przysługującej dłużnikowi w stosunku do wierzyciela z wierzytelnością egzekwowaną w postępowaniu egzekucyjnym na podstawie wydanego wierzycielowi tytułu wykonawczego. Powódce przysługiwała wobec pozwanego wierzytelność o zwrot obciążającej go części długu z umowy kredytowej, którą strony wspólnie zawarły i ta wierzytelność mogła być potrącona z wierzytelnościami egzekwowanymi od powódki w postępowaniu egzekucyjnym.

6. Bezzasadnie pozwany zarzuca wydanie zaskarżonego wyroku z naruszeniem art. 376 § 1 zdanie pierwsze k.c., mającym polegać na jego niezastosowaniu przy błędnym zastosowaniu zdania drugiego tego przepisu. Niewątpliwie strony postępowania wspólnie zaciągnęły kredyt na zakup nieruchomości, której współwłaścicielami stały się w częściach po ½, a pozostawały wówczas w faktycznym związku. Powódka spłaciła zobowiązanie kredytowe w całości. Z ustaleń faktycznych stanowiących podstawę rozstrzygnięcia nie wynika, żeby pomiędzy stronami istniał taki stosunek prawny, który by uzasadniał przyjęcie, że powódka w ogóle nie może żądać od pozwanego zwrotu części świadczenia, które spełniła albo że jej żądanie nie może dotyczyć połowy tego świadczenia, lecz jakiejś innej (mniejszej) jego części.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.